

Sygn. akt I C 124/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamilla Gos-Górska

Protokolant: Sabina Drewniok - Szczepek

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy z powództwa **G. D.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki G. D. kwotę 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. koszty postępowania stosunkowo rozdziela, obciążając nimi strony po 50% i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 275 zł (dwieście siedemdziesiąt pięć złotych);
4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 22,68 zł (dwadzieścia dwa złote i 68/100) tytułem wydatków na opinię biegłego tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa;
5. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 22,68 zł (dwadzieścia dwa złote i 68/100) tytułem wydatków na opinię biegłego tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa.

SSR Kamilla Gos-Górska

Sygn. akt I C 124/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 stycznia 2014 roku powódka G. D. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 10 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3.360 zł tytułem utraconych zarobków, w okresie od dnia 19 grudnia 2013 roku do dnia 15 stycznia 2013 roku, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 10 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, iż w dniu 18 grudnia 2013 roku w G., na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała. Sprawcą zdarzenia był P. K., kierujący pojazdem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który w dniu jego spowodowania posiadał wykupioną polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. W wyniku zdarzenia powódka doznała stłuczenia okolicy czołowej, stłuczenia uda lewego oraz urazu klatki piersiowej,

a pierwszej pomocy udzielono jej na Izbie Przyjęć (...) Centrum Medycznego w G.. Powódka wskazała, że wzywała pozwaną do wypłaty na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł oraz równowartości utraconych zarobków, jednakże pozwana nie dokonała na rzecz powódki zapłaty jakiegokolwiek kwoty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 lutego 2014 roku (k. 23) pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana, nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 18 grudnia 2013 roku, zakwestionowała wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia, zarówno w zakresie zadośćuczynienia, jak i utraconych korzyści. Pozwana argumentowała, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota zważając na zakres doznanych przez powódkę obrażeń (niegroźne stłuczenia czoła, uda lewego i klatki piersiowej), była adekwatna. Pozwana nie ustaliła, aby powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2014 roku pełnomocnik powódki przyznał otrzymanie przez powódkę kwoty 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach wyłączył roszczenie dotyczące zasądzenia odszkodowania i przekazał rozpoznanie sprawy zgodnie z właściwością funkcjonalną - do Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Gliwicach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 grudnia 2013 roku w G., na skrzyżowaniu ulic (...), kierujący pojazdem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. K. doprowadził do zderzenia z pojazdem, którym poruszała się G. D..

Sprawca zdarzenia w dniu jego spowodowania posiadał wykupioną polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej w W..

/okoliczności bezsporne/

Bezpośrednio po zdarzeniu G. D. została przewieziona na Izbę Przyjęć (...) Centrum Medycznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., gdzie przyjęto ją z rozpoznaniem stłuczenia okolicy czołowej, stłuczenia uda lewego oraz urazu klatki piersiowej. Po obserwacji, G. D. w tym samym dniu została zwolniona do domu w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem wykonywania zimnych okładów na miejsce stłuczeń oraz kontroli w poradni chirurgicznej.

/dowody: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 18 grudnia 2013 roku (k. 8 – 9), karta informacyjna z dnia 18 grudnia 2013 roku (k. 7), zeznania powódki (k. 61 – 62)/

Na skutek zdarzenia u G. D. doszło do powstania zorganizowanego krwiaka tkanek miękkich uda, które nie skutkowało powstaniem trwałego uszczerbku na jej zdrowiu. Po zdarzeniu G. D. nie prowadziła specjalistycznego leczenia – podjęła tzw. samoleczenie (przyjmowanie środków przeciwbólowych), które trwało nie dłużej niż siedem dni i zostało zakończone. Rokowania co do stanu zdrowia G. D. są dobre, nie należy spodziewać się wystąpienia dalszych konsekwencji odniesionych przez nią urazów, ale również nie należy spodziewać się wygaszania skarg powódki będących konsekwencją wciągnięcia przez organizujący się krwiak jakiegokolwiek gałązki nerwowej skórnej uda lewego, oc skutkuje przetrwaniem zgłaszanych aktualnie dolegliwości.

/dowód: opinia biegłego sądowego (k. 90 – 91v)/

W pierwszym okresie po zdarzeniu (przez około 2 dni) ból odczuwany przez G. D. był znaczny. Następnie ulegał on stopniowej remisji do natężenia miernego, który może utrzymywać się nadal. Te dolegliwości bólowe spowodowały obniżenie komfortu życia G. D., szczególnie bezpośrednio po zdarzeniu. Po upływie około siedmiu dni, G. D. czuła się na tyle dobrze, że mogła wrócić do pracy, powstałe na skutek zdarzenia zasinienia zaczęły ustępować. Bezpośrednio po zdarzeniu G. D. w codziennych czynnościach pomagał jej partner (G. D. nie mogła się schylać, odczuwała ból głowy). G. D. nie podjęła leczenia rehabilitacyjnego.

/dowody: zeznania powódki (k. 61 – 62), opinia biegłego sądowego (k. 90 – 91v)/

Pismem z dnia 2 stycznia 2014 roku G. D. wezwała (...) Spółkę Akcyjną w W. do zapłaty na jej rzecz kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

/dowód: wezwanie z dnia 2 stycznia 2014 roku (k. 11 – 13)/

Ubezpieczyciel wszczął i przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłacił na rzecz G. D. zadośćuczynienie w kwocie 1.500 zł.

/dowód: pismo pozwanej z dnia 4 lutego 2014 roku (k. 29)/

Powyższy stan faktyczny był częściowo bezsporny między stronami, a w pozostałym zakresie został ustalony przez Sąd na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań powódki G. D. i opinii biegłego sądowego. Zarówno treść i autentyczność dokumentów zgromadzonych w materiale dowodowym nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Zeznania powódki Sąd ocenił jako wiarygodne. Znajdowały one potwierdzenie w treści pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki, a nadto były spójne i logiczne. W przekonaniu Sądu powódka zeznawała szczerze, opisując faktyczne następstwo zdarzeń w związku ze zdarzeniem z dnia 18 grudnia 2013 roku.

Sąd w całości przydał moc dowodu sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego sądowego. Opinia ta odpowiadała na wszystkie pytania Sądu a jej treść i wnioski nie były kwestionowane przez żadną ze stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, w zakresie przyjętym do rozpoznania, tj. w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, zasługiwało na uwzględnienie w części.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. przyznała zasadę swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 18 grudnia 2013 roku, kwestionowała jedynie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

Dla wyjaśnienia materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności pozwanej należy wskazać na treść przepisu art. 444 § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast art. 445 § 1 k.c. stanowi, iż w wypadku takim Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W przypadku, gdy sprawca szkody (krzywdy) jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, roszczenie o naprawienie szkody można skierować, według wyboru osoby uprawnionej – do ubezpieczonego lub do ubezpieczyciela. Każdy z nich ma obowiązek zaspokoić roszczenie odszkodowawcze, z innych jednak tytułów prawnych. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada bowiem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody

w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Ubezpieczyciel staje się zatem zobowiązanym wobec poszkodowanego z racji umowy wiążącej go z ubezpieczonym. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń obejmuje wyłącznie świadczenie, do spełnienia którego byłby w konkretnym przypadku zobowiązany sprawca.

Jak wyjaśniono powyżej, w niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za następstwa wypadku z dnia 18 grudnia 2013 roku. Pozwana występowała w charakterze ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia (osoby kierującej pojazdem, która doprowadziła do zderzenia z pojazdem powódki), zatem obciąża ją obowiązek spełnienia rzecz powódki świadczeń przewidzianych powołanymi przepisami.

Poza sporem pozostawało również to, że w związku z zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia pozwana wypłaciła powódce kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia. Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości należnego powódce zadośćuczynienia ponad kwotę wypłaconą.

Z przytoczonych powyżej przepisów wynika, że zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu m.in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne, a więc obejmującej ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią

w przyszłości. Przy dokonywaniu oceny tych cierpień i wymiarze "odpowiedniej sumy" zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w przepisie art. 445 § 1 k.c.

w istocie ma charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. I tak, zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (porównaj: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, LEX

nr 50824 oraz z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że choć powódka nie doznała trwałych następstw zdarzenia z dnia 18 grudnia 2013 roku, rozumianych jako uszczerbek na zdrowiu, jednakże w ocenie Sądu sam udział powódki w zdarzeniu, a także jego konsekwencje w postaci odczuwanego przez nią bólu, tak w pierwszym okresie po zdarzeniu, jak również aktualnie odczuwany ból w związku z powstaniem krwiaka i utknięciu gałazki nerwowej w tym tworze, uzasadniają przyznanie powódce zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie nie służy jedynie rekompensacie trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego doznaje poszkodowany w wypadku, ale ma „wynagrodzić” poszkodowanemu także cierpienia psychiczne i fizyczne związane z udziałem w zdarzeniu, krzywdę związaną z odczuwanymi z tego powodu dolegliwościami, które w przypadku powódki trwają do dziś. Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał także na uwadze okoliczność, iż w pierwszym okresie po zdarzeniu powódka borykała się z dolegliwościami, będącymi konsekwencją odniesionych przez nią urazów, tj. nie mogła się schylać, przyjmowała leki przeciwbólowe, kulała.

Choć powódka nie podjęła specjalistycznego leczenia, ani nie skorzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, nie można jej czynić z tego tytułu zarzutu albowiem nie ustalono, aby dopuściła się zaniechania w tym zakresie i w konsekwencji przyczyniła się do tego, że skutki zdarzenia odczuwa do dziś.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 3.000 zł dla powódki jest w pełni adekwatne do rozmiarów doznanych przez nią cierpień. Uwzględniając okoliczność, iż pozwana wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.500 zł na jej rzecz, Sąd zasądził pozostałą kwotę, tj. 1.500 zł, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku, oddalając powództwo w zakresie ponad zasądzoną kwotę w punkcie 2. sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152). W myśl przepisu art. 14 ust. 1 powołanej ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Data ta wynika z przyjętej przez pozwaną praktyki nadawania numeru szkodom rozpoczynając ten numer datą zgłoszenia szkody (tu: (...)). Jednocześnie, brak było podstaw dla uznania, aby pozwana mogła wstrzymać wypłatę odszkodowania z uwagi na zaistnienie wyjątkowych sytuacji, sprowadzających się do konieczności wyjaśnienia niejasności odnoszących się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Pozwana, jako profesjonalista, jest obowiązana do samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia wszelkich okoliczności spornych, które mogą mieć wpływ na wysokość jej odpowiedzialności, w tym do prawidłowego określenia wysokości powstałej szkody (krzywdy).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c. Ostatecznie, powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w 50 %, a zatem w takiej części winna ona ponieść koszty procesu wygenerowane w postępowaniu. Należy przy tym zauważyć, że powódka pomimo dokonania na jej rzecz już wypłaty kwoty 1.500 zł, nadal podtrzymywała w całości żądanie zasądzenia kwoty 3.000 zł. Na koszty procesu, w łącznej kwocie 1.784 zł, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 150 zł, wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników powódki i pozwanej w łącznej kwocie 1.200 zł (po 600 zł), opłaty skarbowe od pełnomocnictw w łącznej kwocie 34 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 400 zł. Dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów wedle przyjętej zasady, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 275 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, uwzględniając poniesienie przez nią tych kosztów w kwocie 1.167 zł i wynikającego z ich stosunkowego rozdzielenia obowiązku poniesienia kosztów w kwocie 892 zł.

Stosując powyższą zasadę rozliczenia kosztów procesu, punkcie 4. oraz w punkcie 5. wyroku należało orzec o obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwot wydatkowanych tymczasowo z budżetu na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego należnego z tytułu sporządzenia opinii, które nie znalazło pokrycia w uiszczonych na ten cel zaliczkach. Podstawę prawną orzeczenia w tym zakresie stanowił art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. i stosunkowe obciążenie stron kosztami procesu.

SSR Kamilla Gos – Górska